

MARZEC 2016 r.
NUMER 266

SIPES

WWW.KATARZYNA.KATOWICE.OPOKA.ORG.PL

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. KATARZYNY W JASTRZĘBIU GÓRNYM



Przebóstwienie...



pożegnanie ks. Leszka



haftowane obrazy

Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go.

Łk 15, 1 – 3. 11 – 32

Postawa młodszego syna może wielu się podobać. Jest ciekawy. Gdy tylko poczuł, że dom stał się dla niego za ciasny, chce się przekonać, co mają mu do zaoferowania szeroki świat i życie. Zapewne też nikt, kto nieco przeżył, nie dziwi się bardzo, że spodziewał się zbyt wiele, że niewłaściwie ocenił swoje możliwości, że dał wiarę fantastycznym mrzonkom i padł ofiarą własnej naiwności. A może - czego też nie można wykluczyć -- nie dość zaangażował się w poszukiwanie własnego szczęścia, myśląc, że wystarczy po nie wyciągnąć

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

6 marca 2016 r.

rękę, że samo do niego przyjdzie... i tak pochopnie porzucił to, co gwarantowało mu dostatnie życie, i znalazł się w sytuacji, która doprowadziła go do upadku, do grzechu. „Sam się o to prosił” - powiedzieliby złośliwcy.

Odrzucił swoją wolność, two i swoją maświnopas do doli, niewoli i życia. A jednak, „opuścić do chce „wyjść do „poznać życia”, narazi się na



szczęście, swoje swoje dziedziczoną i jako świadczył nie-nieludzkiego kto nie chce mu”, kto nie świata” ani być może nie niebezpieczeństwo upadku, być może będzie miał mniej okazji do popełnienia błędu czy grzechu, ale na końcu być może jego ręce będą puste, nawet jeśli będą czyste. Tylko ten, kto wychodzi naprzeciw życiu i podejmuje ryzyko własnego wzrostu, tylko ten, kto poznał niedole niewoli i utraty własnej godności i swoich możliwości, może doświadczyć uwolnienia ze swoich słabości i ograniczeń i zdać sobie sprawę z wartości na nowo ofiarowanej mu godności i wolności. Obrona grzechu? - W każdym razie obrona skosztowania nie tylko ofiarowanej przez Boga wolności, ale i większej miłości Boga, i zasmakowania w niej dla własnego zbawienia.

Na osobności, Tylko między Jezusem a cudzołożnicą, Rozgrywa się to, co stanowi o prawdziwej wielkości i miłości Bożej w tej cudownej historii. Nie zaprzecza się, że nic się nie stało, że nie ma winy. Ale mimo swej winy jawno grzesznica do - świadcza przyjęcia, sły - szy słowa przebaczenia i zachęty do



lepszego życia. J e z u s pozwala Królestwu Bożemu stać się na ziemi wszędzie tam, gdzie liczą się nie paragrafy i ustawy, ale miłość i przebaczenie.

V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

13 marca 2016 r.

Rzucane kamienie burzą wysokie podesty, na których się usadowiliśmy. Jezus zwraca nam, wiernym stróżom prawa, uwagę, że znaczenie większym naruszeniem prawa niż cudzołóstwo jest własna pycha.

Lecz Jezus nachyliwszy się pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień. J 8, 1 – 11

Gdy jechał, uczniowie ślali swe płaszcze na drodze. Zbliżał się już do zboczy Góry Oliwnej, kiedy całe mnóstwo uczniów poczęło wielbić radośnie Boga za wszystkie cuda, które widzieli
Łk 19, 28 – 40

Była najlepszą koleżanką, pilną i uczciwą pracownicą, знаła się na swojej robocie jak nikt inny i zawsze była chętna do pomocy, gotowa zaangażować się w sprawy innych. Dobrze było stać po jej stronie i mieć ją po swej stronie. Była gwarancją powodzenia, sukcesu i zwycięstwa. Wszyscy chcieli stać u jej boku. A teraz tak nisko upadła. Dlaczego? Tego właściwie nikt dobrze nie wie. Wiele szepcze się o tym po kątach, po cichutku roz-

NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ 20 marca 2016 r.

mawia na korytarzach. Kto nie chce o tym trajkotać z innymi, szybko przemyka się i znika za stertą teczek walających się na biurku. Jeśli już nie da się uniknąć rozmowy, zamienia się z koleżankami czy kolegami kilka banalnych, nic nie znaczących słówek, i to wszystko - byle dalej od tej sprawy. Cóż zresztą można powiedzieć więcej. Szefowie

zadekre-
ta kole-
n a d a j e
niczego.
l e p i e j
mać jej
co? To
Najle-
b y ł o ,
k o m u
szło na
się ją kiedyś znało. Niebezpieczeństwo polega na tym, że taki los może spotkać każdego. Mnie też! A i tak niewiele można zrobić. Co znaczy niewiele? Nic, nie można już zrobić, bo o wszystkim w jej sprawie postanowiła „sama góra”. Czy taka ma być nasza Niedziela Palmowa 2016? A może jednak trzeba coś zrobić?



towali, że
zanka nie
się już do
A zatem
nie trzy-
strony. Po
r y z y k o .
piej by
gdyby ni-
nie przy-
myśl, że

Zmartwychwstały stawia świat na głowie. Ogłasza nowe kryteria. Mały jest wielki, słaby jest silny, cierpienie jest wyzwoleniem, smutek jest radością, śmierć jest życiem. I tak swoim zmartwychwstaniem wyrывa nas wszystkich z czeluści naszej rozpacz, z lęków i beznadziei. Woła do nas: Idź za Mną – w stronę życia!



Bóg znowu odsunął kamień grobowy.
Śpiesznie wychodzi z grobów naszej beznadziei.
Wyrывa się z pięt naszego smutku. Tam, gdzie
wszystko – jak mogło się wydawać - dobiegło
kresu, wszystko zaczyna się od nowa.
Tej nadziei nowego spojrzenia, na którą otwiera nas
Uroczystość Wielkanocy życzą wszystkim parafianom
Duszpasterze i Redakcja

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO 27 marca 2016 r.

Maria Magdalena natomiast stała przed grobem płacząc. A kiedy tak płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg.
J 20, 1 - 9

Luty w naszej parafii

CHMZTY:

Sara Izabela Bury
Nikodem Tadeusz Gertruda
Krzysztof Kamil Górniak
Alan Sylwester Kudosz
Michał Jerzy Nawrocki

Błażej Cieřlik – Marlena Giżyńska
Waldemar Pieron – Sylwia Bożek

POGRZEBY:

Zofia Dobek	91 lat
Krzysztof Maleska	45 lat
Łucja Papierok	72 lata

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:

Łukasz Pająk – Karina Krypczyk

W czasie biesiady karnawałowej 25 stycznia mogliřmy podziwiać haftowane obrazy naszej seniorki—pani Marii Karwath. Pani Maria wyhaftowała około 100 obrazów różnej wielkości. Większość swych cennych prac podarowała znajomym. Portret Józefa Piłsudskiego i św. Jana Pawła II przekazała do Izby Regionalnej, a trójkątny obraz Bożej Opatrzności, kiedyř wyhaftowała dla naszego parafianina ks. Rafała Woźnicy, ja-

HAFTOWANE OBRAZY PANI MARII

ko dar seniorów z okazji Jego Prymicji. Kilka zdjęć obrazów można zobaczyć na kolorowych stronach.

Dziękuję pani Marii za piękną wystawę swych ciekawych prac, które wzbudziły ogromne zainteresowanie uczestników naszej biesiady.

Dziękuję też serdecznie pani Krystynie Piechoczek, synowi Adamowi oraz Andrzejowi Fukale za przygotowanie techniczne wystawy. **Krystyna Wala**

W drugim tygodniu ferii wybraliśmy się z oazą na 5 dniowe zimowisko do Milówki. Tym razem musieliřmy pojechać sami, ale byliřmy za to odwiedzani przez miłych Gości, którzy z racji Wielkiego Postu, chcieli się troszkę poumartawić i poćwiczyć w cierpliwości...

Wtorkowy dzień spędził z nami ks. Grzegorz Krzyk, który zorganizował wielką wyprawę do kawiarni, gdzie upolowaliśmy mnóstwo lodów i ciastek. Był także czas wspólnej Mszy św. z dialogowanym kazaniem i salon gier. Smutno było się żegnać... Na pocieszenie w środę przyjechał nasz opiekun ks. Stefan i wybraliśmy się razem na Halę Borać, a że właśnie spadł świeży śnieg... No

OAZA W MILÓWCE I NA URODZINACH

cóż trzeba przyznać, że pomimo mało zimowych butów ks. Proboszcz bronił się z honorem... A później odprawił dla nas Mszę św. i ugotował pyszną zupę na kolację. Dziękujemy obu kapłanom za to, że poświęcili dla nas swoje dni wolne, w których powinni odpoczywać i zaczerpnąć sił do pracy...

A po powrocie z zimowiska, wybraliśmy się jeszcze do Szopienic, aby pomodlić się za ks. Grzegorza na Mszy św. i złożyć Mu urodzinowe życzenia. Wręczyliśmy prezenty, wystrzeliliśmy konfetti i pozwoliliśmy Księdzu zdmuchnąć świeczkę. Tort zjedliśmy w autobusie, choć okazał się odrobinę niesforny... **Ala Kaczorowska**

Co czeka nas w marcu

ROCZKI:

Oskar Mateusz Dankiewicz
Martyna Magdalena Parzych
Maria Anna Skonieczna

18 URODZINY:

Paulina Niemyjska

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE:

5 rocznica

Patrycja i Marcin Pachniak
Agnieszka i Sebastian Sarnecky

15 rocznica

Aneta i Mariusz Skwark

1.03 - wtorek. Poradnia Życia Rodzinnego o godz. 16.00 w Domu Parafialnym.

2.03 – środa. Biblioteka parafialna czynna od godziny 17.00 w Domu Parafialnym.

3.03 - I czwartek miesiąca. Msza św. w intencji powołań o godz. 6.30. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy mieszkańców ul. Gałczyńskiego (nr nieparzyste) po Mszy św. wieczornej.

4.03 - I piątek miesiąca. Święto św. Kazimierza Królewicza. Msza św. w intencji czcicieli NSPJ o godz. 6.30. Droga Krzyżowa o godz. 16.15. Msza św. młodzieżowa o godz. 18.00.

5.03 - I sobota miesiąca. Droga Krzyżowa dla dzieci o godz. 9.00.

6.03 - IV niedziela Wielkiego Postu. Niedziela Laetare. Gorzkie Żale wraz z kazaniem pasyjnym o godz. 15.45. Kolekta przeznaczona na budowę domu pielgrzymi Nazaret w Piekarach Śl.

7.03 - poniedziałek. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy mieszkańców ul. Gałczyńskiego (nr parzyste) po Mszy św. wieczornej.

8.03 – wtorek. Katecheza dla rodziców klas II z SP nr 1 o godz. 19.00.

10.03 – czwartek. Katecheza dla rodziców klasy II B z SP nr 19 o godz. 19.00.

11.03 - piątek. Droga Krzyżowa o godz. 16.15. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy mieszkańców ul. Gałczyńskiego (nr parzyste) po Mszy św. wieczornej.

12.03 – sobota. Droga Krzyżowa dla dzieci o godz. 9.00.

13.03 - V niedziela Wielkiego Postu. Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 15.45. Różaniec Fatimski o godz. 7.00. Msza św. w intencji czcicieli MB Fatimskiej i Żywego Różańca o godz. 7.30. Rocznica wyboru papieża Franciszka na Stolicę Piotrową. Kolekta przeznaczona jest na potrzeby archidiecezji.

14.03 - poniedziałek. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy mieszkańców ul. Leśmiana i ul. Staffa po Mszy św. wieczornej.

15.03 – wtorek. Katecheza dla rodziców klasy II C z SP nr 19 o godz. 19.00.

10.03 – czwartek. Katecheza dla rodziców klasy II D z SP nr 19 o godz. 19.00.

16.03 – środa. Biblioteka parafialna czynna od godziny 17.00 w Domu Parafialnym.

18.03 - piątek. Droga Krzyżowa o godz. 16.15. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy mieszkańców ul. Leśmiana i ul. Staffa po Mszy św. wieczornej.

19.03 – sobota. Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca NMP Msze św. o godz. 8.00, 9.00, 17.00. O godz. 9.00 Msza św. w intencji Rzemieślników. Droga Krzyżowa dla dzieci wyjątkowo o godz. 10.00. Odwiedziny chorych od godz. 9.00. Nauka dla rodziców i rodziców chrzestnych o godz. 15.30 w Domu Parafialnym. Tego dnia w naszej parafii odbędzie się wielko-

postne spotkanie dla TPSM o godz. 10.00.
20.03 – Niedziela Palmowa Męki Pańskiej. Chrzty o godz. 12.15. Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 15.45. W katedrze spotkanie młodzieży w ramach XXXI Światowego Dnia Młodzieży o godz. 14.00. Okazja do sakramentu pokuty i pojednania od 17.30 do 22.00. Kolekta na cele remontowe parafii.

21.03 – Wielki Poniedziałek

22.03 – Wielki Wtorek. Msza św. w intencji ks. proboszcza seniora Wacława Basiaka o godz. 17.00 Do sprzątanía kościoła i kaplicy zapraszamy mieszkańców ul. Polnej i ul. Pochwacie po Mszy św. wieczornej.

23.03 – Wielka Środa. Od godz. 15.00 do 17.00 okazja do sakramentu pokuty i pojednania dla dzieci.

24.03 – Wielki Czwartek. W Katedrze o godz. 10.00 Msza św. Krzyżma Świętego z poświęceniem olejów. Okazja do spowiedzi od 15.00 do 17.30. Msza Wieczerzy Pańskiej rozpoczynająca Święte Triduum Paschalne o godz. 18.00. Do 22.00 Adoracja w Ciemnicy. Od 21.00 do 22.00 Adorację prowadzi Oaza.

25.03 – Wielki Piątek Męki Pańskiej. W tym dniu obowiązuje post i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych. O godz. 8.30 Ciemna Jutrznia. Droga Krzyżowa dla dzieci o godz. 10.00, dla dorosłych o godz. 15.00. Okazja do spowiedzi od godz. 8.00 do 12.00 i od 13.00 do 17.30. Liturgia Męki Pańskiej o godz. 18.00. Do 22.00 Adoracja przy Bożym Grobie. Od 21.00 do 22.00 Adorację prowadzi Oaza.

26.03 – Wielka Sobota. O godz. 8.30 Ciemna Jutrznia. Świecenie pokarmów od godz. 12.30 do 16.30 co pół godziny w

Kaplicy. Okazja do spowiedzi od godz. 8.00 do 12.00 i od 13.00 do 18.00. Adoracja przy Bożym Grobie dla dzieci o godz. 12.00. Wigilia Paschalna z procesją rezurekcyjną o godz. 20.30.

27.03 – Niedziela Wielkanocna Zmartwychwstania Pańskiego. Uroczyste Nieszpory kończące obchody Świętego Triduum Paschalnego o godz. 16.00.

28.03 – Poniedziałek Wielkanocny. Msze św. jak w niedzielę. Roczki o godz. 12.15. Jubileusz Małżeński o godz. 16.30 Kolekta przeznaczona na Wydział Teologiczny UŚ i KUL

29.03 – Wtorek Wielkanocny. Msza św. w intencji Koła Gospodyń, emerytów, rencistów i sprzątających kościoł w marcu o godz. 18.00. Do sprzątanía kościoła i kaplicy zapraszamy mieszkańców ul. Długiej po Mszy św. wieczornej.

30.03 – Środa Wielkanocna. Msza św. za zmarłych w 30 dzień i I rocznicę po śmierci o godz. 18.00.

31.03 – Czwartek Wielkanocny. Msza św. w intencji powołań o godz. 6.30. Do sprzątanía kościoła i kaplicy zapraszamy mieszkańców ul. Długiej po Mszy św. wieczornej.

1.04 – Piątek Wielkanocny. Msza św. w intencji czcicieli NSPJ o godz. 6.30. Msza św. młodzieżowa o godz. 19.00.

2.04 – Sobota Wielkanocna. Konwent Wielkanocny w parafii NMP Matki Miłości i Sprawiedliwości Społecznej na Dubielcu.

3.04 – 2 Niedziela Wielkanocna – Miłosierdzia Bożego. Rozpoczyna się Tydzień Miłosierdzia. Liczenie wiernych. Kolekta przeznaczona na Caritas archidiecezji.



Droga Krzyżowa – każdy piątek Wielkiego Postu godz. 16.15

Droga Krzyżowa dla dzieci – każda sobota Wielkiego Postu godz. 9.00

Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym – każda niedziela Wielkiego Postu godz. 15.45

„Otwórzmy na oścież drzwi naszych serc i wpuśćmy doń światło dobrej woli i życzliwości.”

Daniom Wiesławie Muszyńskiej oraz Wandzie Kucharczyk życzymy, by przyjmowały dobro, którym Bóg obdarza i przekazywały je innym. Chór „Lira”.



„Dozwał się prowadzić, szczególnie w rzeczach, które ci się nie podobają.”

Legioniście Henrykowi Muszyńskiemu oraz auksyliatorom Hildegardzie Michalskiej, Salomei Kałuży, Marii Walaszek, Anastazji Grabarczyk, Helenie Diksie, Barbarze Adamek, Jolancie Polak i Józefowi Mazurowi życzymy, by w Panu pokładali nadzieję i pozwolili, by On kierował Ich życiem. Męski Legion Maryi.

„Człowiek jest tęsknotą Boga, celem Jego miłości.”
Księdzu Seniorowi Wacławowi Basiakowi życzymy nadziei, wypływającej z przekonania o byciu kochanym przez Boga. Duszpasterze i Parafianie

Przyszedł niedawno do naszej szkoły jeden taki tępy mięśniak i zaraz zaczął wszystkich ustawiać. Kieszonkowe mu trzeba oddawać, zadania za niego robić, ściagi podrzucać na sprawdzianie. Głorię zamknął w szatni, Kłapciowi pociął nożyczkami ćwiczenia z matematyki, a mi... Obiecał klasie, że będzie mogła zobaczyć, jak jęczy mięczak, gdy mu się przypala ogonek papierosem. No to musiałem się ukrywać. Ale ile czasu można mieszkać w pudełku... W końcu stwierdziłem o nie mięśniaku, jestem męskim osłem, a nie jakąś tam delikatną ośliczką. Gloria to może się bać. Ja wychodzę z pudła. No i wyszedłem... Ale przecież nie mogłem pozwolić na to, żeby mi spalił mój ogonek. Co tu zrobić? – myślałem siedząc sobie, na wszelki wypadek, w magazynie sprzętu sportowego... i wtedy zobaczyłem ją... Sztanga... To jest myśl! Poćwiczę trochę i żadna kupa mięśni mi więcej nie podskoczy. Jeszcze to dla mnie będą pisać wypracowania... Chwyciłem, napiąłem mięśnie i... nic... Ależ ciężka. Uparłem się jednak. W końcu jestem osiołkiem i mogę być uparty jak osioł. Przy 27 próbie sztanga lekko uniosła się w górę. Prawie oszalałem z radości. Przez ułamki sekund widziałem mięśniaka, jak błaga o litość. A potem... Sztanga na mnie spadła i

U	P	O	M	R	S	T	R	O	N	A
S	A	T	E	L	I	T	A	Z	E	P
T	T	W	T	B	T	A	K	O	Ł	O
R	A	Ó	A	M	O	R	W	A	C	K
Ó	K	R	Ł	Y	Ż	W	A	Z	Y	A
J	A	R	Z	Ę	B	I	N	A	Ł	L
S	M	S	O	Z	I	M	I	N	A	I
M	A	T	W	K	O	I	E	J	E	P
I	K	O	K	O	R	O	N	A	M	S
A	O	U	F	R	O	T	K	A	S	A
S	W	Ó	Z	E	K	Ł	A	Z	S	A
T	I	B	E	K	K	A	S	T	A	Ó
O	E	J	R	C	P	A	C	Z	K	A
E	C	H	O	Y	W	I	Ó	R	K	I

„Wszystko, co Bóg ma nam do powiedzenia, możemy odczytać z Jezusa Chrystusa.”

Daniom Danucie Grabowskiej, Marii Jeglorz i ks. Wacławowi Basiakowi życzymy, by Jezus był dla Nich wzorem posłuszeństwa Ojcu i najpewniejszą Droga do Niego. Seniorzy.



„Wszystko co robimy dla miłości nabiera wartości i piękna”

Dani Helenie Kilimczuk życzymy odwagi do walki o to, by pięknie żyć oraz tego by i Ją otaczało piękno miłości innych.

Żeński Legion Maryi

„Człowiek, aby się wznieść, musi uklęknąć”
Mariuszowi Ogiermanowi życzymy, aby czas spędzony z Jezusem owocował nieustannym wzrastaniem miłości. Oaza z ks. Stefanem

Dla dzieci



czekałem tak dwie godziny, aż znalazła mnie pani sprzątaczką. Dostało mi się w domu. Ale jak już wszystko opowiedziałem, Tata nagle się zamyślił, a potem powiedział, że rzeczywiście nie można chować się w pudle, ale dla niego najbardziej męskie i odważne było to, co zrobił kiedyś Jan Paweł II. **Osiołek Ofiarka patrz na str.9**

OZIMINA	STRONA	FROTKA	ŁYŻWA	
KOŁO	OTWÓR	JARZĘBINA	ZERO	SATELITA
USTRÓJ	ATAK	WÓZEK	MORWA	MAKOWIEC
STO	META	WIÓRKI	ECHO	SITO
APOKALIP-SA	WANIENKA	MIOTŁA	KASTA	MIASTO
	PACZKA	SSAK	KOREK	KORONA



INTENCJE MSZALNE

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – NIEDZIELA LAETARE 6.03

7.30 – Za ++ Anielę i Wiktora Oczadły, ich rodziców oraz ++ z pokrewieństwa Żywczak, Płonka, Wita.

9.30 – Za ++ Eugenię Langosz, męża Alojzego.

10.00 – Za ++ Genowefę i Leona Wielgat.

11.00 – W INT. PARAFIAN.

12.15 – Do O. B. z podz. za ot. łas. z pr. o dal. błog, opiekę i zdrowie w int. Tomasza z okazji 40 r. ur..

16.30 – Za ++ męża Jana Sitarz, rodziców Rozalię i Wilhelma Krupa, brata Józefa, teściów Marię i Józefa Sitarz oraz dusze w czyśćcu cierpiące.

PONIEDZIAŁEK 7.03

6.30 – Za + Kazimierza Wilczyńskiego – od sąsiadów ul. Poznańska 2 – 12.

6.30 – Za ++ Różę Kondziołka – w r. śm., męża, córkę oraz ++ z pokrewieństwa.

17.00 – Do O. B. z podz. za ot. łas., z pr. o dal. błog, opiekę i zdrowie w int. Dawida z okazji 25 r. ur..

WTOREK 8.03

6.30 – Do O. B. w int. członkiń z Róży Marii Wala.

6.30 – Za ++ członkinie z Róży Marii Wala.

17.00 – Do O. B. w int. Kobiet z naszej parafii.

ŚRODA 9.03

6.30 – Za ++ rodziców Lidie i Alojzego Kolarczyk, Agnieszkę, Konstantego, Teresę, Eugeniusza i Tadeusza Sładkowski oraz Izydora Dobisz.

17.00 – Za ++ brata Tadeusza – w 12 r. śm., rodziców Jadwigę i Józefa oraz córkę Justynę.

17.00 – Za ++ rodziców Annę i Alojzego Ledwoń, Łucjana Holesza, Henryka i Jacka Ledwoń oraz ++ z pokrewieństwa Ledwoń, Kocur, Holesz.

CZWARTEK 10.03

6.30 – Za + Arnolda Reichaman, jego rodziców Józefa i Teresę, siostrę, brata, szwagra oraz ++ z rodziny Reichman, Mazur, Wierzgoń.

17.00 – Za + Teresę Orszulik – w 1 r. śm..

17.00 – Za + męża Daniela Grzonka – w 1 r. śm., rodziców z obu stron.

PIĄTEK 11.03

6.30 – Za + żonę Stanisławę Łukasik – od męża i synów z rodzinami.

17.00 – Za ++ rodziców Łucję i Kazimierza Kubiak oraz ++ z rodziny.

17.00 – Za ++ Anastazję i Wincentego Śmietana, rodziców, rodzeństwo z obu stron oraz ++ z rodziny Mazur i dusze w czyśćcu cierpiące.

SOBOTA 12.03

8.00 – Za + Marcjanę Mazur, męża Leona, syna i zięciów.

17.00 – Za ++ Annę i Rafała Sitek, rodziców, Irenę Sitek oraz ++ z pokrewieństwa Sitek, Kocur, Barchański.

17.00 – Za + Jana Kowalczyk – w r. śm., Ireneusza Kowalczyk, ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

V NIEDZIELA WIELK. POSTU 13.03

7.30 – W int. czcicieli MB Fatimskiej.

9.30 – Za ++ Stanisława Folwarczny, rodziców Annę i Franciszka, brata Eryka, bratową Urszulę, Józefa i Stefanię Deptuła oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

10.00 – Za ++ Marię Dudzik – w 24 rocznice śmierci, męża Alfreda oraz ++ z rodziny Ogryzek, Nurek.

11.00 – Do O. B. z podz. za ot. łas., z pr. o dal. błog, opiekę i zdrowie w int. Małgo-

Aby dowiedzieć się co zrobił kiedyś Jan Paweł II musisz rozwiązać zadanie. Jeśli wykreślisz z tabeli wszystkie słowa z ramki to pozostałe literki, czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Wyślij je na adres krecikpolarny@gmail.com Oprócz otrzymanego hasła, podaj także imię i nazwisko osoby, z którą związane jest wydarzenie z rozwiązania. A nagrodę za rozwiązanie z poprzedniego numeru otrzymują Ala Styłok i Jakub Sitko. Można je odebrać 13 marca na Mszy św. o godz. 10.00. Gratulujemy.

rzaty i Grzegorza z okazji r. śl.

12.15 – Do O. B. za wstawiennictwem MB Fatimskiej, z podz. za ot. łas., z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w int. Jadwigi z okazji 75 r. ur. i córki Marioli z okazji 50 urodzin.

16.30 – Za ++ Lidię Witak, męża Franciszka, rodziców, Lidię Drobczyk, męża Huberta oraz ++ rodziców.

PONIEDZIAŁEK 14.03

6.30 – Za ++ Gertrudę Musioł, męża Franciszka, wnuka Krystiana, Eugeniusza Sładkowskiego, Antoninę Lazar, męża Franciszka, synów Jana i Andrzeja, wnuka Zbigniewa, zięcia Stanisława oraz ++ dziadków.

6.30 – Za ++ Józefa i Marię Niemczyk, córki Stefanię i Annę, syna Alojzego, 2 zięciów oraz ++ z rodzin Niemczyk, Budziński.

17.00 – Do O. B. za wstawiennictwem Matki Bożej i Św. Archaniola Michała, z podziękowaniem za dar życia i otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, dary Ducha Św. i zdrowie dla Michała Grygier z okazji 12 r. ur. oraz jego wujka Józefa z okazji urodzin.

WTOREK 15.03

6.30 – Za ++ Ryszarda Grygier, synową Sylwię, Alberta Mołdrzyk, żonę Stefanię, Roberta Grygier, żonę Gertrudę, Marię Gąsienica oraz ++ z pokrewieństwa Grygier, Mołdrzyk, Fabian i dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 – Za ++ Józefa i Annę, syna Krystiana Wysłucha, Leona i Ernę Adamek oraz Katarzynę Szymon.

17.00 – Za + żonę Krystynę Malanowską – od męża i dzieci.

ŚRODA 16.03

6.30 – Za ++ Bolesława i Emę Wrożyna – w kolejną r. śm., ich rodziców, zięcia Włodzimierza oraz Waldemara Karpińskiego

17.00 – Za + Mariannę Barczyńską.

17.00 – Za ++ Martę i Alfonsa Szczęsnych, syna Stanisława, zięcia Reinholda oraz ++ z pokrewieństwa Szczęsny, Królik, Doma-

gała, Hojka.

CZWARTEK 17.03

6.30 – Za ++ Gertrudę i Henryka Wieczorek, Marię i Adolfa Musioł oraz ++ z pokrewieństwa.

17.00 – Za ++ Ludwinę Brzoza, męża Antoniego, syna, córkę, zięcia i wnuka oraz ++ z pokrewieństwa z obu stron.

17.00 – Za ++ Józefa Guzy, syna Hieronima, rodziców, teściów, rodzeństwo, Jana Kusy, Pawła Wilk, 2 żony i córkę Urszulę.

PIĄTEK 18.03

6.30 – Za + Leszka Adasiak, Edytę i Józefa Obracaj, synów Kazimierza i Jerzego, synową Barbarę, Józefę i Józefa Adasiak, synów Zenona i Józefa, córki Janinę i Ludwikę, wnuczkę Beatę oraz ++ z rodzin Adasiak, Obracaj, Lazar.

17.00 – Za ++ Różę Gruchlik – w 12 r. śm., męża Józefa, rodziców z obu stron oraz ++ z rodzin Dreczkowskich i Piechoczek.

17.00 – Za + Krystynę Drescher – w r. śm. oraz ++ z rodziny Kałuża i Drescher.

SOBOTA – UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA OBLUBIEŃCA NMP 19.03

8.00 – Za ++ męża Józefa Pawlik, córkę Beatę Kozieł, rodziców, teściów, Alicję Błaszczuk oraz ++ z pokrewieństwa.

9.00 – Do O. B. w int. Rzemieślników.

17.00 – Za ++ Lidię Zarembik, rodziców Antoniego i Wiktorię Zarembik, Marię i Roberta Brudny, szwagrow, szwagierki oraz ++ z rodzin Zarembik, Brudny, Zok.

NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ 20.03

7.30 – Za ++ Apolonię i Alfreda Piksa, zięcia Kazimierza Obracaj, jego rodziców oraz ++ z pokrewieństwa Piksa, Obracaj.

9.30 – Za ++ Otylię i Alojzego Michalskich, Halinę i Leonarda Spalek, Marię Dobrowolską oraz ++ z pokrewieństwa.

10.00 – Za ++ Leona Waniek, żonę Marię, rodziców z obu stron, córkę Annę, Hermana Rugor, 2 żony oraz ++ z pokrewieństwa Waniek, Rugor, Molenda.

11.00 – Do O. B. z podz. za ot. łas., z pr. o

dal. blog, opiekę i zdrowie w int. Marii Klepek z okazji 100 r. ur..

12.15 – MSZA ŚW. CHRZCIELNA.

16.30 – Za ++ Janinę Maśka – w 9 r. śm., Agnieszkę i Stanisława Maśka, Stefanię Duka, Marię i Pawła Kokot.

WIELKI PONIEDZIAŁEK 21.03

6.30 – Za + ojca Bolesława Łukasik, jego rodziców, rodzeństwo oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

6.30 – Wolna intencja.

17.00 – Do O. B. z podz. za ot. łas., z pr. o dal. blog, opiekę i zdrowie w int. Henryka z okazji 70 r. ur..

WIELKI WTOREK 22.03

6.30 – Za ++ Ludwika Goik, żonę Martę, syna Jana, dziadków z obu stron i dusze w czyśćcu cierpiące.

6.30 – Za ++ Anastazję i Wincentego Śmietana, ++ z rodziny Przybyła, Śmietana, Adamczyk, ++ rodziców z obu stron i dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 – Do O. B. w int. Ks. Wacława Basiaka.

WIELKA ŚRODA 23.03

6.30 – Za + Zygmunta Mrowca – od Jana i Agaty Ślopek z Jelesni.

17.00 – Za + Wioletę Wójcik.

17.00 – Za ++ Antoniego Wzientek, żonę Annę, rodziców, rodzeństwo, Wiktora Winkler, 2 żony, córkę Bronisławę, męża Józefa, Benicjusza Pojda oraz ++ z pokrewieństwa.

WIELKI CZWARTEK 24.03

ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE

18.00 – W INT. PARAFIAN.

18.00 – O powołania kapłańskie.

18.00 – Za kapłanów, którzy pracowali w parafii.

WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ 25.03

18.00 – CEREMONIE WILKOPIĄTKOWE.

WIELKA SOBOTA 26.03

20.30 – W INT. PARAFIAN.

NIEDZIELA WIELKANOCNA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO 27.03

7.30 – Za + Leona Cybińskiego – w 40 r. śm., Helenę Cybińską oraz ++ z rodziny Golak, Urbański.

9.30 – Za ++ Jana, Wiktorię, Antoniego, Matyldę i Tadeusza Piechoczek, Gertrudę i Józefa Musiolik, ++ rodziców, Alojzego Wojaczek, Eryka Krypczyk, ++ z rodziny.

10.00 – Za + Bronisława Bielicha, rodziców Helenę i Piotra, Franciszkę i Augustyna Marek.

11.00 – W INT. PARAFIAN.

12.15 – Za ++ Alfonsa Wowra – w r. śm., żonę Albinę i Alojzego Zgrzędek, dusze w czyśćcu cierpiące.

16.30 – Do O. B. z podz. za ot. łas., z pr. o dal. blog, opiekę i zdrowie w int. Anastazji z okazji 95 urodzin.

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY 28.03

7.30 – Za + Bolesława Krupa – w r. śm., rodziców Agnieszkę, Jana i Elżbietę oraz ++ z pokrewieństwa Krupa Sobik.

9.30 – Za ++ rodziców Emmę i Wiktora Fajkis, ich rodziców i rodzeństwo oraz ++ z rodzin Fajkis, Szulik, Wala.

10.00 – Za ++ Kazimierza Gruca, ojca Józefa, Irenę i Jana Ostrzołek, ich rodziców i Mirosława Jóźwiak.

11.00 – W INT. PARAFIAN.

12.15 – W INT. ROCZNYCH DZIECI.

16.30 – JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE.

WTOREK WIELKANOCNY 29.03

6.30 – Za + Genowefę Rakowską.

18.00 – Do O. B. w int. KGW, emerytów i rencistów oraz sprzątających kościoł i kaplicę w miesiącu marcu.

18.00 – Do O. B. z podz. za ot. łas., z pr. o dal. blog, opiekę i zdrowie w int. Elżbiety z okazji 88 r. ur..

ŚRODA WIELKANOCNA 30.03

6.30 – Za + Martę Podeszwa – w 20 r. śm., męża, syna Franciszka, zięciów Jana i Zbigniewa oraz ++ rodzeństwo.

6.30 – Za ++ Bolesława i Marię Niemczyk.

18.00 – Msza św. za zmarłych w 30 dzień i 1 rok po śmierci.

CZWARTEK WIELKANOCNY

I czwartek miesiąca 31.03

6.30 – W int. powołań.

18.00 – Za ++ Marię i Jana Szmidt, ich rodziców i rodzeństwo, Marię i Ludwika

Kornas, Ryszarda Grygier, Sylwię Grygier, Henryka Ciemięga, ++ z rodziny Gajda, Szmid, Kornas, Grygier i Ciemięga.

18.00 – Za ++ rodziców Helenę i Stanisława Rogowskich, braci Edwarda i Kazimierza oraz Zofię Jenda.

PIĄTEK WIELKANOCNY

I piątek miesiąca 1.04

6.30 – W int. czcicieli NSPJ.

16.30 – Za ++ z rodziny Bieleckich: Władysławy – 4 r. śm. Wacława – 40 r. śm. Marianny – 72 r. śm. i Jana 74 r. śm. ++ z rodziny Hasiec: Wiktorii – 31 r. śm. Michała – 41 r. śm. z rodziny Nowowiejskich: Edwarda – 30 r. śm. Franciszkę, Szczepana oraz ++ z tych rodzin i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za ++ rodziców Halinę i Leonarda Spalek, Otylię i Alojzego Michalski oraz ++ z pokrewieństwa Spalek, Sitek, Michalski i Walczak.

SOBOTA WIELKANOCNA – I sobota miesiąca 2.04

8.00 – Za ++ Agnieszkę i Alojzego Szczypka, syna Franciszka, Jana Hojka, syna Czesława, jego rodziców, brata oraz Bogumiła Płocha i ++ z pokr. z obu stron.

8.00 – Za ++ rodziców Martę i Jana Gajda, Annę i Wiktora Kołeczko, braci Fran-

ciszka i Józefa, bratową Zofię, Jerzego Majka, Kazimierza Obracaj oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za + Helenę Kafka – w r. śm., męża Maksymiliana, rodziców z obu stron oraz ++ z pokrewieństwa Kafka, Gembalczyk, Kondziołka, Kielkowski, Gajda, Uliarczyk i dusze w czyś. cierpiące.

II NIEDZIELA WIELKANOCNA – MIŁOSIERDZIA BOŻEGO 3.04

7.30 – Za ++ rodziców Zofię i Franciszka Stencel, Agnieszkę i Konrada Wala, synów, córkę z mężem, ojca Leonarda Stencel oraz ++ z rodzin Stencel, Wala.

9.30 – Za ++ Czesława Wrożyna – w r. śm., żonę Gertrudę, Pawła i Gertrudę Gajda, rodziców z obu stron oraz Grzegorza Salamon.

10.00 – Za ++ Marię i Czesława Pisz oraz ++ z rodziny.

11.00 – W INT. PARAFIAN.

12.15 – Za +męża Bogdana Kwietniewskiego – w 3 r. śm. oraz Józefa i Adelę Rutkowskich, Eugenię i Waldemara Kwietniewskich oraz Wiesławę Koszarek.

16.30 – Za + Stanisława Sitek, rodziców Józefa i Annę Sitek oraz Irenę i Teodora Caban.

⇒ *Kiedy brał za żonę Miriam, większość młodych kobiet w Nazarecie popadło, powiedzielibyśmy dziś, w depresję. Ale jak to się mówi: nadzieja umiera ostatnia. Młody, przystojny, inteligentny, przedsiębiorczy, jednym słowem kariera w miejscowej społeczności była pewna. Przez ostatnie miesiące dało się zauważyć wzmożony ruch w warsztacie młodego cieśli. Przyczynę tego trudno było jednoznacznie wskazać. Uważne, starsze Izraelki spostrzegły, że liczba drewnianych urządzeń w Nazarecie, potrzebujących szybkiej naprawy, gwałtownie wzrosła. Miejscowy monitoring na podstawie ilości czarnych, pięknych dziewczęcych oczu wodzących za Józefem domyślił się przy-*

czyny. Nikogo jednak to nie dziwiło. Każda dojrzewająca dziewczyna w Nazarecie lubiła obserwować Józefa przy pracy. Nawet blizna na ramieniu (wypadek przy pracy) nie szpeciła go, ale kazała myśleć jak silnym i niezwykłym człowiekiem jest Józef. Nie tylko fizycznie, ale i duchowo. Gdyby nie niechęć do wypowiedzi dłuższych niż kilka zdań, mógłby nawet zostać rabinem. Był jednak zwolennikiem działań, które przynosiły otaczającym go konkretne korzyści a nie teoretyzowania....

Powyższa wersja zdarzeń, jak i skrajnie inna, o Józefie starym, jest do przyjęcia. Dlaczego? Pismo Święte nic nie mówi o wieku świętego Józefa. Dla autorów Ewangelii ta kwestia nie wydawała

się zbyt istotna dla wydarzeń zbawczych. Tu z poczucia uczciwości należałoby zakończyć. Ale czy przypadkiem nasze wyobrażenie (mówiąc nasze, mam na myśli szczególnie mężczyzn) postaci Józefa jakoś nie wpływa na naszą religijność?

Skąd więc dominujący w naszych umysłach obraz Józefa w podeszłym wieku? Niektórzy wskazują na apokryfy. Przykładem jest Księga o narodzinach Maryi lub Opowiadanie o Józefie cieśli. W apokryfach Józef jest przedstawiany jako osiemdziesięcioletni wdowiec z czwórką lub szóstką dzieci. Podczas castingu na męża Maryi, zorganizowanym przez kapłanów, jego różdżka zakwita, co było oczywistym znakiem od Boga. Obrazy te jednak nie znajdują potwierdzenia w Biblii. Są jednak użyteczne dla swobodnej interpretacji niektórych fragmentów Pisma Świętego: Czy Jego Matce nie jest na imię Miriam, a jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda? pytali mieszkańcy Nazaretu. Gdyby apokryfy mówiły prawdę to Jezus posiadałby przyrodnie ro-

tanie o wiek Józefa, ale przede wszystkim o chrześcijański wzorzec mężczyzny. Nie trzeba być zbyt spostrzegawczym, aby dostrzec proporcje kobiet i mężczyzn w Kościele. Dla porównania można zerknąć na pojawiające się dziś w mediach obrazy modlących się muzułmanów.

Józef silny, inteligentny, przystojny, daleki od anielskich i nieco zniewieściałych jego malarskich przedstawień. A jednak czysty i wierny przykazaniom. Pewny swojej wartości więc nie uciekający przed trudnościami, walką, zmaganiem z samym sobą i z rzeczywistością. Jednocześnie ktoś, kto nie musi potwierdzać siebie przez ponizanie innych. Ktoś kogo wielkość widać w postawie uniżenia i posłuszeństwa Bogu. Nie o wiek więc chodzi, ale o dojrzałość: Mądrość nie z wiekiem przychodzi, a prawość nie tylko starcom jest znana (Księga Hioba 32, 9) oraz Jestem roztropniejszy od starców, bo zachowuję Twoje postanowienia (Ps 119, 100).

Jak pisał Arcybiskup Fulton J. Sheen:

Pokazywać Józefa czystym tylko dlatego, że jego ciało uległo zesterzeniu, to tak jak

gdyby ktoś wychwalał strumień górski, który wysechł. Czy świętość Józefa zrodził jego wiek czy cnota?

Nie sztuką jest zrezygnować w piętek z mięsa, do którego czuję przynajmniej niechęć a na przykład jestem koneserem ryb. Nasz post będzie miał wartość, gdy uwielbiam, wręcz kocham mięso, soczyste, dobrze przyprawione i wypieczone, nie mam po nim niestrawności i ono pojawi się przede mną z napisem „cały twój”. Nie dlatego, że nie mogę. Mogę, ale spojrzenie pełne miłości Ukrzyżowanego wzywa do dania odpowiedzi miłości największej na jaką mnie stać. •

Czy św. Józef był stary?

Robert Stoliński

dzeństwo i nie byłby to zarzut dla dziewictwa Maryi.

Wydaje się więc, że ślad prowadzi do strategii obrony prawdy o czystości Matki Pana Jezusa. O ile łatwiej uwierzyć w czystość relacji Maryi i Józefa kiedy wyobrażamy go sobie jako leciwego staruszka. Łatwiej też wyjaśnić jego nagłe zniknięcie z biblijnej historii. Czy jednak te wyjaśnienia nie przychodzą nam zbyt łatwo? Czy nie kryje się za tym usprawiedliwienie naszych słabości i coraz trudniejsza wiara, że młody człowiek, pełen życia i pasji, może trwać w związku z ukochaną(y) w wierności przykazaniom. Chodzi więc nie tylko o odpowiedź na py-

⇒ Zastanawiając się nad tematem starości, przemijalności i ograniczeń ludzkiego ciała i ziemskiego życia, zadaliśmy przedstawicielom grupy Seniorów trzy pytania:

1. Co w starzeniu się jest dla Pani/Pana najbardziej przykre, uciążliwe, najtrudniejsze z czym trudno się pogodzić?
2. Za czym najbardziej Pani/Pan tęskni wspominając czas młodości? Czego najbardziej brakuje, do czego chciałoby się powrócić?
3. Co jest dla Pani/Pana najcenniejsze, piękne w przeżywanej czy też zbliżającej się starości?

Zapraszamy do lektury i refleksji nad przemijalnością tego co na ziemi w kontekście Nieba, które otwiera dla nas Jezus poprzez Miłość Męki i Zmartwychwstania.

Uważam, że najbardziej przykrym odczuciem starości jest samotność. Szczególnie, gdy przez całe życie lubiło się zawsze przebywać z bliskimi osobami, a których teraz zabrakło. Powód braku bliskich

Smutek starzenia się...

zebrała Ala Kaczorowska

osób, może być różny. Jedni odeszli na zawsze z tego świata, a inni przebywają daleko od nas. Poza tym ważne jest, czy nie dręczy nas myśl, że jesteśmy już nikomu nie potrzebni i czy myśl o końcu życia nie napawa nas lękiem

W czasach młodości zawsze chciałem przebywać z ludźmi, gdyż nie lubiłem samotności. Spotkania z nowymi ludźmi, były moim codziennym życiem – choćby z uwagi na wykonywaną pracę. Dlatego teraz w podeszłym wieku brakuje mi takich spotkań i staram się być zawsze na spotkaniu Seniorów przy naszej parafii, co daje mi chwile radości.

Myślę, że ważne jest, jak we wcześniejszym życiu przygotowaliśmy sobie starość. Poza tym ważne jest, aby się pogodzić z nadejściem starości i te chwile przeżywać godnie w otoczeniu bliskich i kochających ludzi. Najgorsze jest, gdy człowiek w starszym wieku staje się oschły i przykry dla otoczenia i nie wrażliwy na krzywdę innych osób. Nie czuję się skrzywdzony przez los mimo trudów w życiu i dlatego cieszę się, że odejdę z tego świata w zgodzie ze wszystkimi. Stanisław

...

W moim wypadku to mniejsza sprawność fizyczna, nie mam tyle werwy. Jestem słabsza. Nie mam tyle siły. Z tym trudno się pogodzić.

Wspominając czas młodości często myślę o moim rodzinnym domu, w którym panowało dużo radości, miłości. Z tego właśnie domu czerpię siłę na moje obecne życie.

Mam rodzinę zgodną. Trójka dzieci ma zgodne rodziny. Żyją jak „Bóg przykazał” i to jest dla mnie najcenniejsze.

...

Lęki powodowane strachem przed samotnością. Nie mogę się pogodzić z brakiem szacunku młodych do starszych ludzi

Za szkołą, gwarem, gronem przyjaciół. Brakuje też szczerzej więzi między ludźmi.

Spotkania z rodziną, po prostu nie muszę robić na siłę, robię to na co mam ochotę, mam więcej czasu na skupienie duchowe.

...

Mimo przeżytych swych ...dziesięciu lat, psychicznie nie czuję się stara. Niestety, mam świadomość zmniejszającej się sprawności fizycznej, szybszego zmęczenia, trudności w chodzeniu po schodach, czy wieszaniu firanek. Wszystkie prace wykonuję wolniej. Denerwują mnie kolejki do lekarzy, szczególnie specjalistów.

Często my pacjenci jesteśmy traktowani jak „jednostki chorobowe” lub „numerki” (co nam się bardzo źle kojarzy). Jestem diabetikiem (i nie tylko) w związku z czym dużo pieniędzy muszę zostawić w aptece. U większości rencistów świecą pustki w portfelu. Renty są za duże by umrzeć z głodu, a za małe by realizować swe marzenia (np. krótki wyjazd na urlop). Ludziom starym bardzo dokucza samotność i strach przed niedołężnością. Staram się dużo czytać, szczególnie w bezsenne noce (brak snu i pogorszający się wzrok – błędne koło).

Od szkoły średniej (szkoła, internat) mam swoją „paczkę koleżanek”. Ponad 50 lat regularnie spotykamy się raz lub kilka razy w roku, za każdym razem w innym mieście. Spotkania zawsze są beزالkoholowe i bardzo wesołe. Zapominamy, że mamy już te swoje ...dziesiąt lat. Wspominamy swe wygłu-

py internackie, ale i profesorów ze swymi śmiesznościami, którzy w większości wypadków byli dla nas niekwestionowanymi autorytetami. Wspólnie śpiewamy piosenki z tamtych lat. Brakuje mi pogaderek z kierowniczką internatu. Często przy kominku lub w jej pokoju siadałyśmy na podłodze i słuchałyśmy pogadarek związanych z naszą wspólnotą internacką. Nasza kierowniczka dawała nam cenne wskazówki, jak mądrze i godnie żyć.

Życie jest zbyt piękne i krótkie, dlatego nie można biadolić, ciągle narzekać na wszystko i rozpowiadać o swych chorobach. W większości mamy już odchowane dzieci i wnuki, dlatego powinniśmy znaleźć czas dla siebie, rozwijać swe zainteresowania. Jesień życia też może być piękna. Cieszymy się sukcesami dzieci i wnuków. Seniorzy przy parafii spotykają się dwa razy w tygodniu, wymieniają do-

świadczenia, zawiązały się nowe znajomości i przyjaźnie, wspólnie modlimy się, miło spędzamy czas. Są sprawy trudne i przykre w naszym życiu, wtedy najlepiej powierzyć je Panu Bogu. Należy uczyć się cieszyć dobrymi sprawami codzienności – np. możemy darmo jeździć autobusami, chodzić na spacer, brać udział w wyjazdowych rekolekcjach itp. Przy złej pogodzie, gdy wszystkie kości bołą, warto sobie powiedzieć: „Dzięki Ci Panie Boże, że nie muszę wcześniej wstawać i pędzić do pracy, tak jak ci młodzi ludzie” i humor zaraz się poprawia. K.W.

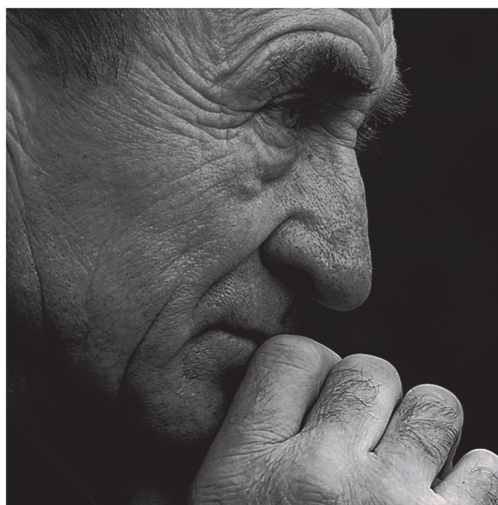
●●●

Każdy wiek w życiu człowieka rządzi się swoimi prawami. Trudno też się pogodzić z szybko upływającym czasem. Są w życiu wzloty i upadki mające podłoże społeczne, a także duchowe. Obecna sytuacja w kraju zmusza nasze dzieci (dobrze wykształcone) do szukania

pracy poza granicami kraju, często decydują się one na pobyt stały i to jest smutne. Więzi rodzinne nie są bliskie.

Czasy mojej młodości wspominam z radością. Choć były niełatwe. Atmosfera rodzinna, a także międzyludzka dawała poczucie bezpieczeństwa. Ludzie byli bardzo życzliwi, pomagali sobie nawzajem w każdej dziedzinie życia. Brak tych wspólnych wycieczek w góry latem i zimą. Jestem umiarkowaną optymistką, staram się myśleć pozytywnie, a każdy dzień wykorzystywać jak najlepiej, bo każdy wiek dla starzejącego się emeryta jest piękny.

W przeżywanej obecnie starości, najcenniejsza jest dla mnie bliskość Boga, moje zdrowie, spotkanie się w grupach modlitewnych oraz wspólne pielgrzymowanie do miejsc, których wcześniej nie poznałam. W.S. ●



⇒ Jacy będziemy po zmartwychwstaniu ciała, gdy już nasze ciało będzie przebóstwione, uwielbione? Czy będziemy przenikać przez drzwi i ściany? Czy będziemy mogli latać? Albo znaleźć się tam, gdzie chcemy samą siłą woli? Czy nasze ciało stanie się znów takie jak w młodości? Czy znikną znaki przemijania, starzenia się? Czy pozostaną na nas blizny? Czy będziemy najprzystojniejsi, najzdrowsi, zachwycająco piękni? Czy nasze ciało będzie miało jakiś wiek? Czy będzie się jeszcze zmieniać? Czy trudno będzie nas rozpoznać, tak jak uczniowie nie umieli poznać Jezusa po Zmartwychwstaniu? Zastanawialiście się kiedyś nad tym jak to będzie z nami, gdy już zostaniemy przebóstwieni?

Przebóstwienie: olśniewająca prawda, którą szczególnie zachwyca się Kościół wschodni, zafascynowany Górą Tabor. Ale na zachodzie, dziś ta prawda, tak bar-

którym w pełni panuję i w którym wszystko jest jednością, harmonią z moim myśleniem, uczuciami, pragnieniami, wolą. Dziś nie rozumiem siebie. Moja psychika jest tak poukładana, że choć przerabiam pewne problemy intelektualnie, to nadal siebie nie rozumiem. Moje uczucia, pomimo woli i pracy nad sobą, nie pozwalają mi być taką, jaka chciałbym być. Czuję się złożona z nieprzystających do siebie części. Dokonuję dziwnych wyborów, choć planowałam zachować się zupełnie inaczej. Czujesz się czasem podobnie? Jeszcze gorzej jest z nami, gdy przychodzi ból, niepowodzenie, choroba, niepełnosprawność, starość...

Prawda o przebóstwieniu jest czasem kwestionowana, czy też raczej uważana za taką, którą nie warto się zajmować. A jednak jest obecna w naszych marzeniach... Czy nie mówią o tym te wszystkie filmy o superbohaterach. Może one nas śmieszają,

Przenikanie przez ściany... czyli o przebóstwieniu.

oprac. Ala Kaczorowska

dzo związana z trudną prawdą o Zmartwychwstaniu, nie fascynuje nas, nie pociąga, wydaje się być daleka od naszej rzeczywistości. Jakby nie warto było się nad nią zastanawiać. Nie wiem jak Ty, ale ja nie odczuwam jakiegóż szczególnej radości związanej z przebóstwieniem mojego ciała, które ma kiedyś nastąpić. Ani jakiegóż nadmiernej ciekawości, jak to będzie. Myślę raczej o bliskości z Bogiem, o w końcu normalnych, zdrowych relacjach z ludźmi, o braku bólu wewnętrznego, niepokoju, lęków. Chociaż czasem, gdy ktoś poddaje rozważaniu pytanie „czym jest uwielbione ciało?” zaczyna mnie to pociągać. Tak było na konferencji, o którą się opieram pisząc ten tekst. Chciałabym mieć ciało, nad

ale jednak powstają i są oglądane. Jakby ujawniały ukryte pragnienie, by mieć lepsze ciało, większe możliwości, po

to by naprawiać świat, walczyć ze złem. Czy nie chcemy być takimi superbohaterami? Czy nie czujemy się czasem sfrustrowani, gdy nie możemy nic zrobić, zareagować na zło, dać komuś nauczki, ukarać, albo inaczej - pomóc komuś kto cierpi, uratować? W filmach pojawia się też czasem marzenie o nieśmiertelnym życiu, o możliwości braku śmierci. Nikt nie chce cierpieć, nie chce umierać, ale czy takie życie miałoby ludzką wartość, sens?

Czy naprawdę chcemy być bogami, kimś ponad, nadludźmi? Czy się do tego przyznajemy przed samym sobą? Dlaczego śmieszy nas, krępuje prawda o przebóstwieniu, a oglądamy filmy o spiderma-

nie, czy batmanie? W starożytności mówiono: Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek mógł stać się Bogiem. Hans Kung pisze, że dzisiaj mamy problem, by człowiek stał się człowiekiem, dlatego nie interesuje nas problem bycia Bogiem. Czy naprawdę nas nie interesuje?

Skąd bierze się niechęć do myślenia o przebóstwieniu i do przyznawania się do takich pragnień? Mamy chyba w sobie takie trzy podstawowe niepokoje. **Po pierwsze:** kiedy słyszymy „być jak Bóg”, nam chrześcijanom, coś wydaje się podejrzane, bo pobrzmiewa w tym rozmowa szatana z Ewą w rajskim ogrodzie. Jeśli okażesz się nieposłuszny Bogu, sam będziesz decydował i będziesz jak Bóg. Ale czy w myśleniu o byciu Bogiem nie pociąga nas właśnie najbardziej siła i władza, możliwość decydowania o tym co jest dobre, a co złe...? Czy o to chodzi w przebóstwieniu? **Po drugie:** Czy nie jest tak, że ci wszyscy superbohaterowie, ze względu na swoją wyjątkowość, są wyobcowani, samotni, niezrozumiani. Na przykład wtedy, gdy są nieśmiertelni – muszą zmierzyć się z tym, że ci, których kochają umierają, przemijają... Czy to wyobcowanie nas nie przeraża i dlatego wolimy o tym nie myśleć? **Po trzecie:** Myślenie o byciu Bogiem przywołuje w nas wspomnienia z historii, kiedy to takie pragnienia zrodziły wynaturzenia, niezwykle okrucieństwo, pogardę dla ludzi. Chodzi oczywiście o teorię o rasie nadludzi, którzy mogą wszystko, dlatego, że są lepsi. Nadludzi, którzy chcą panować nad światem i mordują tych, których uważają za podludzi. Czyli znów dochodzimy do tego, że w naszym myśleniu, może nie do końca świadomie, utożsamiamy bycie Bogiem z władzą niczym nieograniczoną. Czy to jest istota bycia Bogiem?

Osiągnąłem pełnię
człowieczeństwa
i najwyższej prawości.



Co mówi Biblia o przebóstwieniu? Wprost takie słowo tam nie pada, ale jednak jest wiele tekstów mówiących o gruntownej przemianie. Trop wiedzie ku dwóm tematom: **Po pierwsze „usynowienie”.** Usynowienie przez adopcję – Bóg Ojciec czyni z nas swoich synów, najpierw cały lud, a potem konkretnego człowieka. Ta adopcja upodabnia nas do Niego. Jesteśmy jak Jezus. **Po drugie: „obraz Boży”,** który jest w nas, podobieństwo do Niego—bo tak zostaliśmy stworzeni.

Tu pojawiają się pytania: **czy takie przebóstwienie, upodobnienie do Boga wiąże się z zachowaniem swojej tożsamości?** I jak praktycznie ma się ono zrealizować, **czy dotyczy wyłącznie przyszłości, czy chodzi o coś co dokonuje się tu i teraz?** Kluczem do wyjaśnienia jest Chrystus Zmartwychwstały. Bez Niego nie ma sensu mówić o przebóstwieniu. Maksym Wyznawca pisze, że w takim stopniu jakim

Bóg stał się człowiekiem, w takim człowiek staje się Bogiem. To prawda dynamiczna. Jeżeli rozumiemy prawdę o tym, jak Bóg stał się człowiekiem, rozumiemy i prawdę o naszym stawianiu się Bogiem. Brzmi to dziwnie, bo przecież wiem, że nawet jeśli Pan Bóg mnie przebóstwi, to jednak nie będę Bogiem. Jezus stając się człowiekiem pozostał

Bogiem. Te dwie natury się w Nim nie zmieszały. Ja też po przebóstwieniu nie utracę swojej tożsamości, pozostanę sobą. **Przebóstwienie nie jest rozplynięciem się w Bogu, ale potwierdzeniem naszej tożsamości, odkryciem jej na nowo, w pełni, w końcu dobrze.**

Podobieństwo do Boga nie dokonuje się w nas na siłę. To nasza wolność ma kluczową rolę w procesie przebóstwienia. Pan Bóg stworzył nas na Swoj Obraz i podo-

bieństwo. Ale jest to jakby obrys, szkic człowieka. Tak jak pisze się ikonę. Najpierw rysuje się same linie, a dopiero potem wypełnia kolorem. W taki sposób, że powstający obraz, coraz bardziej podobny jest do Tego, którego ma przedstawiać. Te linie, szkic, to stworzenie nas na Boży Obraz. Ale to my poprzez swoje wybory, konkretne działanie, pozwalamy na to, że te linie wypełniają się kolorami, które upodabniają nas do Boga coraz bardziej. Mamy w sobie Jego obraz i uczymy się tego podobieństwa. Zachowując się podobnie jak On, dokonując podobnych wyborów, powoli dokonujemy w sobie przebóstwienia.

Pico della Mirandola pisał: *„Stwórca przemawiał do Adama: określona natura innych stworzeń jest związana prawami przeze mnie ustanowionymi. Ciebie zaś nieskrępowanego żadnymi ograniczeniami oddaję w twe własne ręce, abys zgodnie ze swą wolą sam określił swą naturę. Umieściłem cię w środku świata, abys tym łatwiej mógł obserwować cały świat. Nie uczyniłem cię ani niebiańskim, ani ziemskim, ani śmiertelnym, ani nieśmiertelnym, abys sam w sposób wolny i godny siebie tworząc siebie, nadał sobie taki kształt, jaki zechcesz. Będziesz mógł degenerować się do poziomu zwierząt, będziesz też mógł się odradzać i mocą swej woli wznosić się do poziomu boskiego”*. To znaczy, że Bóg pozostawia nam wybór...

Jak właściwie dokonuje się to przebóstwienie – upodobnienie do Boga? Poprzez mówienie Panu Bogu „tak”. Jest to synowskie tak, na wolę Ojca. Takie samo „tak” jak to, które wypowiada swoim człowieczym życiem Jezus. Poddawanie się woli Ojca odsłania w nas oblicze dziecka

Boga, objawia Ojca w nas. Im więcej w swojej wolności poddajemy się Bogu, tym bardziej ujawnia się synowskie podobieństwo do Niego. Dlatego przebóstwienie dzieje się już teraz. Później zostanie nim dotknięte także nasze ciało.

Odsłonięcie rysów synowskich w człowieku, objawiające Ojca i będące istotą naszego powrotu do Boga po grzechu, dokonuje się przez kenozę – ogołocenie. Tak to pokazał Jezus, szczególnie w swojej zgodzie na Krzyż. Zatem widzimy, że przebóstwienie rozumiane po chrześcijańsku, nie ma prowadzić do zaspokojenia ludzkiej chęci władzy i panowania nad czymkolwiek. Jest ono raczej powolnym poddawaniem swojej woli Ojcu. Rezygnowaniem z własnej woli. Oczyszczaniem pragnień. Oczywiście w pełnej wolności – dlatego, że tego chcę, a nie dlatego, że Ojciec jakoś mnie do tego przymusza. Powoli moja wola staje się coraz bardziej podobna do Jego woli, zaczynam pragnąć tego samego co On, znać bardziej Jego pragnienia, lepiej też znam Jego samego. Staje mi się bliższy. **Czyli przebóstwienie buduje głębszą, bliższą relację z Bogiem.**

To zupełnie inne rozumienie bycia jak Bóg, niż to, które wybrzmiewa w naszych marzeniach ujawnionych w filmach o superbohaterach. **Czyniąc nas wolnymi Bóg zasiewa w nas tęsknotę za pełnią życia. Nie możemy negować pragnienia stania się „jak Bóg”.** Ono jest w nas wpisane, jest naturalne i podarowane przez Niego samego. Musimy jednak cały czas badać, czy realizujemy je tak, jak robi to Jezus, który ukazuje swoje Bóstwo, przez uniżenie, ogołocenie, poddanie. Byśmy czasami nie zaczęli sobie wyobrażać, że istota bycia Bogiem polega na czymkolwiek innym niż na miłości●

Wydawca SPES: Parafia św. Katarzyny w Jastrzębiu - Zdroju ul. Św. Katarzyny 3 www.katarzyna.katowice.opoka.org.pl
tel. 32 4712055

Zespół redakcyjny: Ala Kaczorowska, ks. Stefan Wyleżalek

Zdjęcia: Dominika Olszewska, Teresa Bąk

Projekt i skład kolorowych stron: Zuzanna Kalinowska

Numer zamknięto: 1 marca 2016 r. Nakład: 300 egzemplarzy

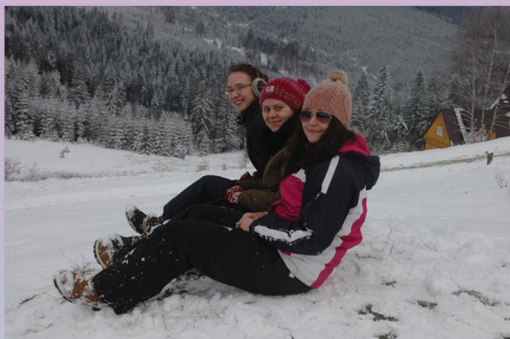


obłóczyny kleryków



na urodzinach ks. Grzegorza





oazowe zimowisko

